RUSKI INWALID

No. 13.

NIEDZIELA. 18 Stycznia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: z Krakowa. Wiadomości Naukowe. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

z Krakowa, 25 Grudnia.

Seym Krakowski.

Na sessyi dnia 23 Grudnia Reprezentant *Mąkolski* wniósł, aby Izba prawodawcza z względu przypadaiącey nazaiutrz rocznicy urodzin N. Cesarza wszech Rossyy, Króla Polskiego, Protektora RPlitey naszey, wyznaczyła z grona swego deputacyą, którąby dnia tego Rezydentowi i Konsulowi Jeneralnemu tego Monarchy wynurzyła dla Niego życzenia. Wniosek przyięto, i wybrano członkami tey deputacyi. Reprezentantów *Mąkolskiego* i Xiędza Teodora *Sołtyka*. Poczem Izba przystąpiwszy do zwyczaynych swych działań, zaięła się załatwieniem wniosków tyczących się oskarzonego Wóyta, a następnie JW. An. Hr. Stadnicki Reprezentant Prezyduiący w Kommissyi Seymowo-Skarbowey odczytał Izbie poprawę przez Kommissyą Skarbową co do proiektu zaprowadzenia podatku od rzezi bydła za potrzebną uznaną, i oraz wyiaśnił powody. — JW. Reprezentant Soczynski, żądaiąc pozostawienia w deliberacyi wprowadzonego proiektu z nakazem kommunikacyi onegoż w kilku exemplarzach członkom Reprezentacyi dla zastanowienia się i dostatecznego zgłębienia proiektu, dał za powód ważność przedmiotu zachodzącego z zniesienia gruntowego podatku stałego, któregoby wpływ do kassy nie dał przyczyny Rządowi do utyskiwania na zamianę podatku *subsidii charitativi*, opłacanego przez właścicieli ziemian, na niestałe skorowe, które mieszkańcy miast znosić tylko będą musieli—uwolnienia Starozakonnych od płacenia 55742 złp. którzy już poprzednio uwolnieni zostali od płacenia 63000 złp., a teraz summę powyższą 55742 złp. zaledwo w piątey części ponosić będą!—nakoniec, zachodzi uwolnienie tych, którzy żadnego innego podatku prócz osobistego nie opłacaią, znaczne zaś użytki w tym kraiu maią, i znaczne dochody z skarbu

publicznego pobieraią, a nadewszystko idzie o zabezpieczenie mieszkańcom miast i klassie ludu przemysłowey tego użytku, iaki przez taniość pierwszych potrzeb życia, i przez napływ młodzieży do akademii zapewniony maią.

Repr. X. *Paszkowicz* delegowany z kapituły przymawiaiąc się dowodził, iż przez zniesienie *subsidium charitativum* żadne ulżenie nie zachodzi; że znaczna część Duchowieństwa, acz zmnieyszony podatek ofiary, iest przeciążona w podatkach, a szczególniey Plebani przez opłatę na szkołki, do których ieszcze maią dołączone koszta kancellaryi i wizyt, iako prezesi szkół początkowych w swych parafiiach. Repr. Kozłowski żądaiąc rozwagi nad proiektem o podatku skórowym przedstawił obawę z art. 124 Statutu, ażeby przez przyięcie modyfikacyi nie przeszkodzono uwagom, iakie przeciw samemu proiektowi zayść mogą.

Gdy Marszałek nie widział iednomyślności względem zostawienia rzeczonego proiektu pod rozwagą, wezwał Izbę Prawodawczą do sekretnego kreskowania, przez skutek którego gdy zaszła równość głosów, Marszałek maiąc na uwadze przyspieszenie działań Kommissyi Skarbowey, rozwiązał równość zdań przeciw dalszey rozwadze; a zwracaiąc uwagę Izby na przedstawioną przez Kommissyą Skarbową poprawę proiektu, gdy w względzie tym nie było iednomyślności, przedsięwzięte zostało sekretne kreskowanie; a gdy 24 głosami przeciw 8 poprawa została przyięta, Marszałek zawiadomił Izbę Prawodawczą, iż stosownie do art. 124 Statutu poprawa wraz z proiektem przesłane będą Senatowi.

WIADOMOŚCI NAUKOWE.

Dziennik Wileński w pierwszym swoim numerze na rok teraznieyszy 1820, taką podaie wiadomość, o pismach peryiodycznych w ięzyku Polskim wychodzących:

w Petersburgu.

Ruski Inwalid, czyli, Wiadomości Woienne, gazeta polityczna, zaczęła wychodzić od 1go Stycznia r. 1817, i wychodzi codzień pół arkusza, prócz dni niedzielnych z drukarni głównego sztabu Jego Cesarskiey Mości, na pięknym papierze, kosztuie na rok przez Główny Pocztamt Litewski, rubli assyg. 45. Dochod z niey iest na rzecz inwalidów.

w Wilnie.

Kuryer Litewski, gazeta polityczna, wychodzi w Wilnie od lat blizko trzydziestu. Do końca roku 1819go wychodziła dwa razy na tydzień: w roku 1819tym co dzień, prócz dni niedzielnych i świątecznych: na rok 1820 wychodzić będzie trzy razy na tydzień, składaiąc się z arkusza wiadomości politycznych i osobnego dodatku, zawieraiącego obwieszczenia urzędowe i prywatne. Kosztuie na rok przez Główny Pocztamt Litewski r. sr. 14 bez poczty rub. sr. 9.

Dziennik Wileński, pismo naukowe, pierwsze w Wilnie, zaczął wychodzić w roku 1805 W roku 1806tym wyszło tylko dziewięć numerów. Każdy numer w obu tych latach zawierał od 6ciu do 8miu arkuszy: cena była bez poczty rubli sr. dziewięć, z pocztą rubli sr. czternaście. Od początku roku 1815go, nakładem P. Józefa Zawadzkiego, typografa cesarskiego uniwersytetu wileńskiego, wznowiony, był utrzymywany do końca roku 1817go. Numer każdy miał zawierać pięć arkuszy, często zaymował więcey. Cena była, bez poczty rubli srebr. pięć. Od początku roku 1818go utrzymuie się nakładem Towarzystwa typograficznego, które się tegoż roku w Wilnie utworzyło. W roku 1818tym nnmer każdy miewał od pięciu do siedmiu arkuszy; w 1819tym od 6ciu do 8miu. W obu latach cena była bez poczty rub. sr. 3 kop. 60, z pocztą rub. sr. 5. Na rok 1820ty numer, składać się będzie z 8miu arkuszy, kosztuie bez poczty rub. sr. 6, z pocztą rubli 8. W roku 1817tym musiał P. Zawadzki zaniechać dalszego utrzymywania Dziennika, z przyczyny, iż zbyt mała cena nie wracała wyłożonych na iego drukowanie kosztów. Przez dwa lata utrzymywało Towarzystwo, za tęż samą cenę, pomnażaiąc znacznie nakłady na iego wartość wewnętrzną i powierzchowną, a przy naywiększey liczbie prenumeratorów, iak była w roku ostatnim, nie mogąc mieć powroconych nakładów, nie widziało nadal innego sposobu do utrzymania, tylko podnosząc cenę: przez co iednak cena iego zrównała się tylko z ceną teraznieyszego Pamiętnika warszawskiego; a prawie połową ceny iest tańszy, iak był w dwóch pierwszych latach swoiego nastania, przy większey obiętności rzeczy.

Tygodnik Wileński, odmiesiąca listopada roku 1817go wychodził co tydzień ieden arkusz czasem więcey. Od roku 1818go wychodzi po dwa arkusze w połowie i na końcu każdego miesiąca. Zbiór półroczny numerów składa tom. Dotąd wyszło tomów sześć. Cena

roczna bez poczty rub. sr. 3 z pocztą rub. sr. 5. Wychodzi z drukarni XX. Pijarów, nakładem P. Alexandra Zołkowskiego.

Pamiętnik Farmaceutyczny Wileński, pierwsze pismo polskie w swey rzeczy, w roku 1820 wyydą 4 iego numera, w dniach: 2gim stycznia, 1szym kwietnia, 1szym lipca i 1szym października, naymniey ośm arkuszy obeymuiące, z rycinami. Wydaie się przez oddział farmaceutyczny Towarzystwa medycznego wileńskiego. Kosztuie na rok przez Główny Pocztamt Litewski rub. sr. 5 kop. 50. bez poczty rub. sr. 4.

Dzieie Dobroczynności Kraiowey i zagraniczney, z Wiadomościami ku wydoskonaleniu iey służącemi, z polecenia JW. Rzymskiego Korsakowa, Gubernatora Woiennego Litewskiego, ienerała piechoty i kawalera, na dochod domu ubogich Towarzystwa wileńskiego dobroczynności wydawane. Na końcu każdego miesiąca wyydzie numer od sześciu arkuszy naymniey, z rycinami wedle potrzeby, w formacie ćwiartki większego arkusza. Cena prenumeraty w Wilnie bez przesyłania pocztą rub. sr. 6; gdy zaś dostoyny członek tegoż towarzystwa, JW. Bucharski, ieneralny poczt-dyrektor Litewski, rzeczywisty radca stanu i kawaler ze względu na cel pisma tego, ułatwiaiąc ze swoiey strony nabywanie iego po prowincyach, raczył usunąć zwyczayną opłatę za expedyowanie pocztowe i darował prawną w tem swoię należność; przeto za cenę iednostayną i tęż samę, równie iak mieyscowym, dostawiane będzie i wszystkim innym prenumeratorom przez pocztę, w całem państwie rossyyskiem.

Wiadomości Brukowe, pismo moralno-krytyczne, zaczęło wychodzić w roku 1816tym: po ukazaniu się dwóch numerków ćwiartkowych, dnia 21 i 27 sierpnia roku 1816, nie wychodziło do dnia 16 grudnia tegoż roku, i odtąd stale wychodzi co dzień pół arkusza, czasem więcey. Do końca roku 1819 wyszło numerkow 160. Cena przez pocztamt Litewski rub. sr. 4, bez poczty rub. 2 i pół. Są wydawane przez Towarzystwo Szubrawskie.

w Połocku.

Miesięcznik Połocki zaczął wychodzić w roku 1818tym, w drukarni iezuickiey i w roku pomienionym wyszło tomow III; niewychodził przez rok 1819ty; na rok 1820 iest nanowo obwieszczony. Cena roczna przez pocztamt litewski r. sr. 4. bez poczty r. sr. 2.

w Warszawie.

Gazeta Warszawska, w ćwiartce, 2 razy na tydzień, od 2ch do 4ch arkuszy numer, kosztuie przez pocztamt litewski na rok srebr. rubli 22.

Gazeta Korrespondanta Warszawskiego i zagranicznego, również dwa razy na tydzień wychodzi i tyleż kosztuie: zwykle nie do każdego numeru przydaie półarkusza wiadomości historycznych i naukowych pod tytułem Rozmaitosci.

Pamiętnik Warszawski, od paczątku roku 1815go utrzymuie się nakładem JPP. Józefa Zawadzkiego i Węckiego, Nadwornych drukarzy i xięgaszy J. K. M., na początku każdego mies ąca wychodzi numer od 6ciu do 8miu arkuszy. Kosztuie przez główny pocztamt Lit. r. sr. 8, na mieyscu r. sr. 6.

Pamiętnik Naukowy, wychodzi na mieyscu Cwiczeń Naukowych, nakładem P. Glucksberga, typograf. Uniw. Król. Warsz.

Tygodnik Polski i Zagraniczny kosztuie przez pocztamt Lit. na r. r. sr. 10.

(Ciąg dalszy pożniey.)

ROZMAITOŚCI.

Wyimek z listu pisanego z Paryża 14 Listopada r. z. 1819.

W tych dniach dano na tuteyszym teatrze *Odeon* pierwszą reprezentacią traiedyi pod tytułem: *Nieszpory Sycyliyskie*, napisaney przez młodego autora Kazimierza de la *Vigne*. Ten nowy płód iego pióra publiczność paryzka przyięła z uniesieniem. Widzów tak wiele się zeszło. iż dwóchset z nich co się spóźnili niedostali iuż biletów w kassie i niewidzieli reprezentacii. Autor obrał za treść tey sztuki spisek przeciwko Francuzom w Sycylii i smierć tych wszystkich, którzy ich stronę trzymali. Naywiększą iey zaletą są piękne wiersze; lecz i tego iuż iest dosyć dla tak ubogiey iak iest w nasze czasy literatury francuzkiey.

Belizaryusz, traiedya napisana przez Pana *Jouy*, dobrze była przyiętą od aktorów; lecz niebyła graną dotychczas dla bardzo ważney przyczyny: autor nieiest *Roialistą*.

Ludwik XI. Traiedya grana na pierwszym z teatrów francuzkich i wcale dobrze, a nawet i nad zasługi przyięta; osnowa sztuki nikczemna, wiersze wyborne, osoby niepotrzebne, czucia wielkie, daią widzieć iż młody iey autor Pan

Ancelot, iest dobrym wierszopisem; lecz złym tragikiem. *Liberaliści* ganią i sztukę i autora a Roialiści wysilaią się w pochwał ach i dla sztuki i dla pisarza, comme de raison.

Teatr *Ve udeville* zaymuie się teraz *parodyiami* i nowościami narodowemi: Płody przemysłu, wystawienie obrazów, odkrycie *odeonu*, *nieszpory sycyliyskie* są przedmiotami epigrammatów!

Niedawno wyszło z druku nowe przekładanie *Tassa: Jerozolima uwolniona* przez *Baure*, *Lormiane*. Jedni chwalą, a drudzy ganią iego pióro; Lecz to iest naypewnieysze, że *Baure Lormion* wydał naśladowanie, niezaś przekład poety Włoskiego. Jest to nowość; lecz nowość bardzo nieprzyiemna, choć w tem naśladowaniu wiele iest pięknych wierszy.

Pigot le Brun ieden z nayniewyczerpańszych autorów romansowych, powiększył liczbę swych płodów nowym romansem w dwóch tomach pod napisem: *Egoista*; lecz wyznać prawdę należy to ostatnie dzieło niewielką przynosi autorowi chlubę. Pani *Genlis* z olbrzymiemi zdatnościami, na równey prawie stawa szali z powyższym autorem. Zliczcie tomy dzieł iey.—Powiadaią że Petrark i Laura nowy iey romans—iest ostatnią mieszaniną historyczną tey autorki.

Wystawienie w Muzeum Królewskiem nowych obrazów szkoły francuzkiey narobiło wiele hałasu. Patryoci cieszą się z wielkiey liczby płodów ulubionych swoich artystów i śpiewaią:

Sur l'univers la France regne encore
Par l'industrie et les beaux arts.

Należy iednakże wyznać nieprzyganiaiąc bynaymniey pracowitości francuzów, że z tysiąca pięciu set obrazów wystawionych w roku ninieyszym na widok publiczny, zaledwie ieden znaleść można któryby zadowalniał bezstronnego znawcę talentu. Nayiaśnieysze kolory; bez harmonii, wiele przedmiotów na iednym umiesczone obrazie, rozbiiaią uwagę, zaciemiaią myśli i niesprawuią wysokiego uczucia. Nadto przywiązanie się zbyteczne do scen strasznych a naybardziey do bitew krwawych i wszelkiey woyskowości zepsuło gust artystów. Wszystkim się zachciało naśladować *Werneta* i miasto obrazów ukazały się znaki. (des enseignes) Jednym z naylepszych płodów teraznieyszych iest *Kupidyn i Psyche*, dzieło ucznia szkoły francuzkiey *Picot*.—Wnętrzna częśc klasztoru tak iest doskonale wydana, iż ledwie niezdaie się bydź naturalną, *Wyiazd Xiężney d'Angouleme z Bordeanx* przez *Legros*; i nakoniec Pigmaleon i Galatea *Girodeta* z taką niecierpliwością oczekiwane. *Girodet* iest iednym z naylepszych malarzów czasu naszego. Jego *Galatea* iest idealną pięknością bóstwa: Lekkość i delikatność pędzla, poprawność i doskonałość rysunku i grupowanie figur znamienuią dzieła tego artysty-poety.

Peysaże *Valancienne*, *Demarna*, *Vateleta* i płody Horacinsza *Werneta*, w każdym prawie rodzaiu są wyborne.

Znaczna liczba obrazów wziętych z pisma świętego podała zręczność pewnemu trzpiotowi do napisania następuiących kupletow:

»D'ou nous arrivent tant de saints?
Tant d'autels, de croix et de cierges;
Tant de moines de capucins
De palmes de martyrs de Vierges?
Partout je porte mes regards
Jugez un peu de ma suprise:
Je venais au salon des arts,
Et je me trouve dans une veglise

Po polsku. Skąd że to do nas pośpiesza
Taka liczna swiętych rzesza?
Skąd te ołtarze, mnisi, krzyże, swice
Palmy męczeńskie i święte dziewice?
Gdzie zwrócisz tylko ciekawe spóyrzenie
Zawsze cie nowe spotka zadziwienie.
Do sali sztuk nadobnych ciekawość mniewoła,
Jdę, cóż znowu? weszłem do kościoła.

Litografiia także iest tu w wielkiey modzie i daie materyiały do rozmaitych epigrammatów, paszkwilów i satyr. i t. d.

Znaiomy Admirał *Frimantel* naczelny dowodzca floty angielskiey na morzu środziemnem, umarł nagle w Neapolu.

W Petersburgu.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.